



# TABOR

**Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu**

15 września 2013 r.

XXIV niedziela zwykła

nr 37/2013 (95)

## ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

***Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła. [...]***

***Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam. [...]***

***Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca.***

*Łk 15, 1-10*

Ktoś mógłby zapytać: Dlaczego kościelna liturgia wzywa do nawrócenia, skoro do tradycyjnego okresu pokuty i nawrócenia, którym jest Wielki Post, jest jeszcze tak daleko? Odpowiedź jest bardzo prosta – chrześcijanin to człowiek nieustannego nawracania się. I jakkolwiek daleko odszedłby od Pana Boga, to zawsze może wrócić na ścieżki wiary. Dobitnie uświadamia nam to dzisiejsza Ewangelia w wersji dłuższej, gdzie Pan Jezus wypowiada przypowieść o miłosiernym ojcu, którą często nazywa się jeszcze przypowieścią o synu marnotrawnym. Ona pokazuje pragnienie Stwórcy, byśmy wcześniej czy później odnaleźli drogę do domu Ojca.

Tak się niefortunnie składa, że współczesny świat

proponuje wizję życia obejmującą wyłącznie ziemską egzystencję. Jako ludzie wierzący w zbawczą mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa Pana wiemy, że takie wyobrażenie nie jest prawdziwe. Nasze życie bowiem nie mieści się tylko w granicach wyznaczonych przez biologiczne narodziny i śmierć. Raz zapoczątkowane, ma swoją wieczną kontynuację. Dlatego ważne jest, byśmy je tu i teraz dobrze przeżyli, byśmy wykorzystali ten bezcenny dar, a nie uciekali „w dalekie strony”, jak ów syn marnotrawny.

Św. Paweł Apostoł pisze, że Pan Bóg „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4). Owa prawda dotyczy stopniowego objawiania się Boga w historii człowieka. Jej punktem kulminacyjnym było pojawienie się wśród nas Jezusa Chrystusa. Od tego momentu ludzie opowiadają się za Nim bądź przeciw Niemu. Nawracają się lub trwają w dawnym sposobie myślenia i postępowania. Także dziś potrzeba nam jednoznacznie opowiedzenia się za Ewangelią. Potrzeba nawrócenia, powstania z naszych grzechów. Jeśli tak się stanie, z pomocą łaski Bożej, to i mieszkańcy nieba uradują się z takich ludzi.

# KATECHEZA W SZKOLE - CO MÓWI MŁODZIEŻ?

**R**ozpoczynamy dziś III Tydzień Wychowania. O tym, jak niełatwe to zadanie, wie każdy odpowiedzialny rodzic. Na proces wychowawczy młodego człowieka ma jednak wpływ mnóstwo innych czynników, do których należy szkoła, społeczeństwo, Kościół, kultura masowa i pewnie jeszcze wiele by można wymienić.

Przeżywany obecnie czas jest również refleksją nad miejscem szkolnej katechezy w procesie wychowawczym. Przeważnie mówi się w tym temacie w kategorii ideałów, które przyświecają celom katechezy, i to zazwyczaj ustami samych katechetów lub osób, które mają bezpośredni wpływ na jej kształt. Warto dla odmiany posłuchać tego, co myślą i mówią sami katechizowani, czyli uczniowie...



Wiem, że lekcje religii w mojej klasie są bardzo potrzebne. Straszne jest jednak to, że z reguły są potrzebne po to, aby można było odpocząć między lekcjami, powtórzyć materiał z innych przedmiotów lub poplotkować. Mało który uczeń zdaje sobie sprawę, że na katechezie mógłby rozwiązać wiele swoich problemów i wiele się nauczyć, gdyby tylko miał ochotę. Zauważyłam, że dla wielu ksiądz przestał być autorytetem, a uwagę na lekcji poświęca mu zaledwie kilka zainteresowanych osób. W przypadku mojej klasy, gdzie jest liczebna przewaga bardzo gadatliwych dziewcząt, ksiądz musi walczyć o posłuch. Można powiedzieć, że właściwie zawiera układ. Prosi o dwadzieścia minut skupienia, podczas których realizuje jakiś temat, a po upływie tego czasu każdy może robić to, na co ma ochotę. Ksiądz natomiast chodzi po klasie i z każdym stara się zamienić kilka zdań. I tylko niektórzy czują pewien niedosyt. Nie do końca jednak wiem, kto tak naprawdę jest temu winny – uczniowie, którzy nie potrafią słuchać i szybko się nudzą, czy może ksiądz, który nie zawsze potrafi zainteresować tematem i sprawić, aby uczniowie go słuchali. Osobiście sądzę, że coś trzeba zmienić, ale nie wiem co i jak to zrobić.

*Kasia z LO*



Od najmłodszych lat chodziłam na lekcje religii. W przedszkolu, w szkole podstawowej, teraz w liceum. Dobrze, że w szkołach są prowadzone zajęcia przybliżające w pewien sposób Boga. W mojej szkole uczniowie mogą wybrać, czy chcą uczęszczać na religię. Niewiele osób zrezygnowało z tych lekcji. Myślę, że dzisiejsza młodzież szuka kontaktu z Bogiem, z religią. Jeżeli nie znajduje tego w domu rodzinnym,

ma możliwość właśnie na lekcjach religii w szkole.

Ja osobiście jestem zadowolona z tego, że w moim liceum są prowadzone lekcje religii. Ksiądz porusza z nami tematy związane z naszym życiem, domem, przyszłością i zarazem pomaga odnajdywać Boga i często zgubioną lub zaniedbaną wiarę. Na tych lekcjach nikt się nie nudzi, nikt nie śpi, ponieważ są ciekawe i zajmujące. Ale to czy licealiści na nie uczęszczają zależy w dużej mierze od prowadzącego. Jeżeli katecheta potrafi stworzyć miłą atmosferę, rozmawiać z nami i ciekawie mówić, nikt mu nie przeszkadza i lubimy te lekcje.

*Agnieszka, LO*



Jestem uczniem II klasy technikum. Uczęszczam na katechezę, którą prowadzi ksiądz katecheta. Nie wiem, jak jest w innych klasach, ale w mojej lekcje religii wyglądają inaczej niż wszystkie pozostałe. Może dlatego, że na innych lekcjach nie mamy kontaktu z księdzem. Chociaż nie wiem, czy coś by się zmieniło, gdybyśmy mieli lekcje z katechetką. Lekcja ta różni się od innych tym, że klasa jest bardzo rozkojarzona, trudniej jest się księdzu dogadać z niektórymi uczniami, którzy na innych lekcjach są bardzo rozmowni i błyskotliwi. Jestem przekonany, że większość osób z mojej klasy wstydzi się rozmawiać otwarcie o Bogu i boi się opinii reszty klasy, że się ośmieszą, że koledzy będą ich inaczej traktować albo że ksiądz będzie się śmiał. Myślę, że powinno być inaczej, że każdy uczeń, tak jak na matematyce czy języku polskim, powinien być aktywny i za dobre wypowiedzi jak najczęściej zbierać dobre oceny.

*Paweł*



Jak możemy się przekonać po powyższych wypowiedziach, katecheza jest tematem dosyć drażliwym. Część uczniów ją docenia, wielu traktuje jak niepotrzebny przedmiot. Jak zwykle wszystko rozbija się o wiarę. Katecheza z założenia ma służyć pogłębianiu relacji człowieka z Bogiem. Co jednak, gdy w młodym człowieku brak jakiegokolwiek odniesienia do wyższego absolutu, co więcej można mówić wręcz o wrogości wobec wszelkich przejawów odniesienia życia codziennego do religii? Katecheza przestaje w tym momencie być katechezą, a staje się ewangelizacją.

W trwającym Tygodniu Wychowania módlmy się za wszystkich wychowawców i w tym za katechetów, aby sprościli trudnemu zadaniu krzewienia wartości chrześcijańskich w naszym społeczeństwie.

# Ponad stu alumnów więcej

**W** tym roku do seminariów duchownych zgłosiło się około 800 kandydatów – to o ponad 100 więcej niż rok i dwa lata temu.

Delegat KEP ds. powołań bp Marek Solarczyk widzi w tym jeden z owoców Roku Wiary. Przyrost



liczby alumnów wiąże też z przykładem życia wiarą papieża Franciszka, a także z duchową energią, jakiej dostarczyły Światowe Dni Młodzieży w Brazylii. Zauważył jednak, że „ostatecznie tym, który powołuje człowieka, jest Bóg. My jako ludzie możemy jedynie pomagać młodzieży w rozeznawaniu ich drogi życia poprzez modlitwę, stwarzanie korzystnego klimatu, czy świadectwo własnego życia”.

Delegat KEP ds. powołań dodał, że „biorąc pod uwagę wiele sytuacji, które w ostatnich miesiącach miały miejsce i które były nagłaśniane medialnie, oraz nie zawsze przychylnego tej drodze życia środowiska rodzinnego czy rówieśniczego, możemy się cieszyć i dziękować Bogu, że tak wielu młodych ludzi pragnie służyć Bogu i człowiekowi na drodze życia kapłańskiego. To tylko pokazuje, że Boże dzieło się realizuje”.

KAI

## Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu patronują nam:

- w poniedziałek – św. Korneliusz, papież, i Cyprian, biskup; obydwaj gorliwie bronili wiary chrześcijańskiej i ponieśli śmierć męczeńską w połowie III w.;
- w środę – św. Stanisław Kostka, patron polskiej młodzieży. Mimo upływu stuleci jest on nadal czytelnym wzorem życia dla młodego pokolenia;
- w piątek – św. Andrzej Kim Taegon (†1839), prezbiter koreański, który zginął podczas prześladowań chrześcijan; Paweł Chong Hasano, kleryk koreański, i Towarzysze, którzy ponieśli śmierć męczeńską pomiędzy 1839 a 1867 rokiem;
- w sobotę – św. Mateusz Apostoł i Ewangelista. Przez jego pośrednictwo módlmy się o to, abyśmy jak on, zajęci sobą i własnymi sprawami, dotknięci spojrzeniem Chrystusa, umieli pozostawić wszystko i pójść za Nim.

2. Dzisiejsza niedziela w sposób szczególny w Kościele jest poświęcona środkom społecznego przekazu. Siłę mediów podkreśla Katechizm Kościoła katolickiego, zauważając ich wielki wpływ na przekaz informacji oraz rozwój kultury i kształcenie. Jakim mogą być dobrem, wielokrotnie przekonywaliśmy się podczas tyłu pielgrzymek papieskich do naszej Ojczyzny, najpierw naszego umiłowanego Jana Pawła II, a także Benedykta XVI, widzieliśmy podczas tyłu transmisji z uroczystości kościelnych, tyłu prog-

ramów katolickich... Wiemy, że media, jeśli chcą, mogą być wspaniałym narzędziem ewangelizacyjnym. Umiejmy roztropnie korzystać z dobrodziejstw mediów, ale pamiętajmy, że one powinny służyć człowiekowi, a nie odwrotnie. Zadbajmy też o to, aby właściwie i dla swojego ubogacenia korzystało z nich nasze młode pokolenie

3. W najbliższy wtorek, 17 września, w rocznicę napadnięcia Związku radzieckiego na Polskę w 1939 roku, w modlitwach pamiętajmy o wszystkich poległych w obronie naszej Ojczyzny na Wschodzie.

4. W poniedziałek po Mszy wieczornej zapraszamy ministrantów na zbiórkę.

5. W środę po Mszy wieczornej zapraszamy na spotkanie Kręgu Biblijnego.

6. Dzisiaj na Górze Świętego Piotra w Pilicy Mszą św. o godz. 15<sup>00</sup> rozpocznie się spotkanie popielgrzymkowe tegorocznej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Zapraszamy uczestników pielgrzymki oraz wszystkich chętnych.

7. W poniedziałek 23.09.2013 w Ośrodku Zdrowia w Ogrodzieńcu wykonywane będą badania USG Doppler przepływów żył i tętnic szyjnych i kończyn dolnych, USG tarczycy oraz echo serca. Koszt badań wynosi 55 zł.

8. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

## **16 września – poniedziałek**

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od rodziny Malinowskich  
2) + Jan Zagała – od żony.  
18<sup>00</sup> + Anna Kosoń – od Marianny Gajdy.

## **17 września – wtorek**

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od synowej Agnieszki z dziećmi.  
2) + Jan Zagała – od córki Agnieszki z rodziną.  
18<sup>00</sup> + Marian Nierychły – zmarły w Dąbrowie Górniczej – od rodziny Bezów.

## **18 września – środa**

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od swatów Widawskich.  
2) + Jan Zagała – od syna Artura z rodziną.  
18<sup>00</sup> Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

## **19 września – czwartek**

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od Anny i Zbigniewa Kasprzyków z rodziną.  
2) + Jan Zagała – od wnuczek Oli i Ali.  
18<sup>00</sup> + Mieczysław Gajda – od żony.

## **20 września – piątek**

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od Teresy Kuter i Jarosława Wacowskiego z rodzinami.  
2) + Janina Kowal – od córki Ireny.  
18<sup>00</sup> Msza zbiorowa za zmarłych.

## **21 września – sobota**

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od byłych pracowników REMUR.  
2) + Janina Kowal – od wnuka Jacka z żoną i prawnukami.  
18<sup>00</sup> + Anna Kosoń – od Małgorzaty z rodziną.

## **22 września – niedziela**

- 7<sup>00</sup> rezerwacja  
9<sup>00</sup> + Anna, Henryk, Stanisław Biedak.  
10<sup>30</sup> + Jadwiga Polewczak – od córki z zięciem i wnuczką.  
12<sup>00</sup> Chrzest.  
18<sup>00</sup> + Roman Karoń – od żony i córki z rodziną.

---

### **Stopka redakcyjna**

#### Adres:

Rzymskokatolicka Parafia Przemienienia Pańskiego  
ul. Kościuszki 33  
42-440 Ogrodzieniec  
tel. 699-189-130  
e-mail: tabor.ogrodzieniec@op.pl  
www.parafia.ogrodzieniec.pl

#### Redakcja gazetki:

Ksiądz Jacek Furtak, Proboszcz  
Ksiądz Mariusz Olejnik  
Ksiądz Michał Kocjan (redaktor odpowiedzialny)